

Toż ja miedyko swoj  
w dżesem, ze m  
kobieta mociwa, p  
pogospodarstwo -  
ty dżeni moje mo  
wznowawatas! ty  
to si kochadas i  
piciadas! Witel w  
budki... w gr  
budki... w gr  
ty...  
dem, ty... w dżi  
komin  
pomyś i smut  
nie i obawai mi  
amdem. Ale ja  
ten i nie pomyś  
oben, nie pomyś.  
muz unde zycie jed  
potrebna! Ty m  
podawaliemy ty  
szochiemu pod  
o dżi pomyś, sam

